

# Krzysztof Naporą

---

"Księga Rodzaju. Rozdziały 1-11.  
Wstęp, przekład z oryginału,  
komentarz", Janusz Lemański, „Nowy  
Komentarz Biblijny” I

---

Symposium 17/2(25), 154-159

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KS. JANUSZ LEMAŃSKI, *Księga Rodzaju. Rozdziały 1-11. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, „Nowy Komentarz Biblijny” I/1, Częstochowa 2013, ss. 576.

Komentarz ks. Janusza Lemańskiego do pierwszej części Księgi Rodzaju ukazał się w serii „Nowy Komentarz Biblijny” i stanowi pierwszy jej tom. Zespół redakcyjny „Nowego Komentarza Biblijnego” postawił sobie ambitne zadanie dotarcia do bardzo dużego grona odbiorców. Stanowiąc je mają nie tylko bibliści i teologowie, ale również „inni uczestnicy procesu ewangelizacji” (s. 9). W związku z tym redaktorzy serii przekonują, że przygotowane komentarze „będą unikać nadmiernego przeciążenia szczegółami dla specjalistów” (s. 9). Z drugiej jednak strony zapewniają, że dołożą starań, aby komentarze „były metodycznie wszechstronne, uwzględniające filologię, analizę literacką, historię powstania tekstu, tło historyczne i archeologiczne, teksty paralelne biblijne i pozabiblijne” (s. 9). Pogodzenie tych dwóch tendencji wydaje się zadaniem niesłychanie trudnym. Trudność ta, jak się wydaje, w przypadku pewnych ksiąg biblijnych dodatkowo wzrasta, choćby ze względu na ogromną ilość badań i literatury świadczącej o szczególnym zainteresowaniu poszczególnymi księgami. Należy do nich niewątpliwie Księga Rodzaju, która jest jedną z najpowszechniej znanych i najczęściej komentowanych ksiąg biblijnych. Przed takim właśnie nagromadzeniem trudności stanął ks. Janusz Lemański, wykładowca Pisma Świętego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego, w swoim komentarzu do Księgi Rodzaju.

Książka ks. Janusza Lemańskiego stanowi pierwszą część komentarza do Księgi Rodzaju. Obejmuje ona rozdziały 1 – 11 (dokładnie do 11,26), zwane potocznie Prehistorią biblijną. Podział taki wydaje się logiczny ze względu na wewnętrzną strukturę Księgi Rodzaju. Podczas gdy materiał zawarty w Rdz 1,1 – 11,26 opisuje historię świata poza konkretnym czasem i przestrzenią, począwszy od rozdziału 12., wkraczamy w czas i przestrzeń wyznaczone przez rzeczywistość Bożego wybrania, przymierza i realizacji złożonych w nim obietnic. Owo wybranie i przymierze dotyczą

patriarchów Izraela, konkretnego narodu, dokonują się w czasie, który można określić jako historyczny, a jednym z elementów przymierza, jakie Bóg zawiera z ludźmi, jest obietnica ziemi, łatwej do zidentyfikowania na mapie Bliskiego Wschodu. Komentarz ks. Lemańskiego, uwzględniając ten naturalny podział pierwszej księgi biblijnej, przypomina dzieła takich klasyków jak W. Zimmerli czy C. Westermann, a ze współczesnych autorów J. Loza Vera, M. Witte, H. Seebass, Ch. Dohmen i in.

Komentarz ks. Lemańskiego dzieli się na dwie zasadnicze części: *Wstęp* oraz *Tekst i komentarz*. W pierwszej części autor zajmuje się problematyką historyczno-literacką Księgi Rodzaju w ogóle oraz Prehistorii biblijnej (Rdz 1,1 – 11,26). Pośród zagadnień związanych z Księgą Rodzaju ks. Lemański omawia problematykę nazwy księgi, jej struktury oraz form literackich, jakie w niej występują. Autor prezentuje główne elementy przesłania teologicznego księgi, sytuuje ją na tle Pięcioksięgu, wreszcie umiejscawia w perspektywie historii powszechnej. Prezentując historię Księgi Rodzaju, ks. Lemański prezentuje ogólnie zarys teorii dokumentów, a także przedstawia kolejne etapy redagowania księgi, począwszy od Jahwisty poprzez autora kapłańskiego aż po tzw. ostatnią redakcję. Autor zwraca uwagę, że Księga Rodzaju „od strony diachronicznej winna być postrzegana jako efekt długiego procesu kształtowania się zarówno samej Tory (Pentateuchu), jak i szerszej rozumianego kompleksu, rozciągającego się od Rdz po 2 Krl” (s. 69). Świadomość rozciągniętego w czasie procesu odpowiedzialnego za powstanie Księgi Rodzaju pozwala uniknąć uproszczeń, pozwala również szerszej spojrzeć na postacie autorów, redaktorów czy też edytorów, których aktywność zadecydowała o dzisiejszym kształcie Księgi Rodzaju. Pierwszą część swego komentarza autor kończy, kreśląc zarys historycznego kontekstu powstania Pięcioksięgu oraz zwięźle prezentując sytuację tekstualną Księgi Rodzaju.

Druga część *Wstępu* poświęcona jest zagadnieniom związanym z Prehistorią biblijną (Rdz 1,1 – 11,26). Autor przedstawia miejsce tej jednostki w kontekście całej Księgi Rodzaju, przeprowadza dyskusję nad delimitacją Prehistorii biblijnej, omawia jej strukturę, prezentuje główne tematy teologiczne oraz podstawowe formy literackie, jakie dają się wyróżnić w Rdz 1 – 11.

W dalszej części ks. Lemański omawia problematykę krytycznoliteracką jednostki. Zagadnienie to wydaje się szczególnie trudne. Trudność ta wynika przede wszystkim z faktu, że dyskusja nad źródłem powstania i kolejnymi etapami rozwoju tekstu Rdz 1 – 11 trwa od wieków – niemal początków naukowego studium Pisma Świętego. Niestety, fakt ten zdaje się mieć raczej skromne przełożenie na ewentualny konsensus uczonych. Prezentując ten skomplikowany problem, ks. Lemański, jak się wydaje skutecznie, omija Scyllę teorii dokumentów w jej klasycznej, Wellhausenowskiej postaci i nie wpada w ręce Charybdy, za którą można by uznać współczesny sceptycyzm co do możliwości rozwiązania tej biblijnej enigmy. Mając do dyspozycji cały wachlarz teorii i przekonań, autor umiejętnie wskazuje na fakt, że w bogactwie naukowych poglądów jest kilka punktów, w których opinie egzegetów zdają się zbliżać do siebie. Być może nie jest to jeszcze odkrycie na miarę nowego Wellhouse-  
na, ale delikatny optymizm zdaje się jednak pozostawiać ślad w tej części komentarza.

Zakończenie *Wstępu* stanowi krótka panorama prezentująca stworzenie w mitologiach starożytnego Wschodu. Autor przedstawia w niej podstawowe elementy kosmogonii i teogonii najbliższych sąsiadów starożytnego Izraela: Egiptu, Mezopotamii, Anatolii i północnej Syrii, Fenicji i Kanaanu oraz Persji. Nie kwestionując potrzeby podobnej panoramy, warto zapytać, dlaczego nie znalazła się ona w części komentarza poświęconej opisom stworzenia zawartym w Księdze Rodzaju lub też dlaczego ogranicza się ona wyłącznie do zagadnień związanych ze stworzeniem, skoro w Rdz 1 – 11 stworzenie stanowi zaledwie jedno z zagadnień prezentowanych przez autora biblijnego.

W części drugiej, znacznie obszerniejszej, zatytułowanej *Tekst i komentarz* autor przedstawia swoje tłumaczenie tekstu biblijnego i opatruje je komentarzem idącym w trzech kierunkach. Jako pierwszy prezentowany jest komentarz dotyczący zagadnień krytyczno-historycznych i literackich omawianego tekstu. Oprócz elementów krytyki tekstu czytelnik może tu znaleźć podstawowe informacje na temat struktury tekstu, jego redakcji, tradycji i form. Następnie autor przedstawia komentarz egzegetyczny do poszczególnych wersetów tekstu biblijnego. Jako ostatni prezentowany jest komentarz kerygmatyczny, który jest próbą ukaza-

nia aktualności przesłania biblijnego i jego znaczenia dla wiary człowieka żyjącego w XXI wieku. Zwieńczeniem każdej omawianej jednostki jest szczegółowa bibliografia, prezentująca w porządku alfabetycznym studia egzegetyczne poświęcone danej perykopie biblijnej.

Cały materiał zawarty w Rdz 1,1 – 11,26 ks. Lemański dzieli na sześć jednostek, odpowiadających sześciu kolejnym rozdziałom: Stworzenie świata (1,1 – 2,3), Stworzenie człowieka i wygnanie z Edenu (2,4 – 3,24), Kain, Abel i Set – dwa kierunki w rozwoju cywilizacji (4,1-16), Ludzkość przed potopem (5,1 – 6,8), Potop – bieg dziejów zaczyna się od nowa (6,9 – 9,29) i Świat po potopie (10,1 – 11,26). Podział ten może rodzić pewne wątpliwości. Dlaczego np. werset 2,4 zakwalifikowany został w całości do drugiej jednostki, choć sam autor stwierdza, że „w zgodnej opinii badaczy 2,4 stanowi werset pomostowy”, a „obie części w. 4 nie pochodzą jednak z tej samej tradycji” (s. 199)? Dlaczego fragment 6,1-8 albo 6,5-8 uznany został za jedną całość z genealogią zawartą w Rdz 5, a nie za część opowiadania o potopie? Oczywiście autor stara się w komentarzu umotywić swoją decyzję, jednakże w kontekście dyskusji naukowej na temat delimitacji poszczególnych perykop Prehistorii biblijnej nie wydaje się, by jego argumenty miały wystarczającą siłę przekonywania.

W trzech spośród sześciu rozdziałów autor obok komentarzy umieszcza ekskursy prezentujące obszerniej wybrane zagadnienia. Aż trzy ekskursy można znaleźć w rozdziale pierwszym. Są one poświęcone kolejno Bożemu obrazowi, szabatowi oraz symbolice i kontekstowi środowiskowemu liczby siedem. Po jednym ekskursie można znaleźć w rozdziałach drugim i piątym. Pierwszy z nich poświęcony jest mitowi o Adamie w tekstach biblijnych, drugi zaś kapłańskiej koncepcji przymierza.

Po tekście komentarza do ostatniej perykopy czytelnik znajdzie bibliografię, która stanowi raczej wybór pozycji cytowanych w komentarzu niż kompletny zapis bibliografii przedmiotu. Jak już zostało wspomniane, większość omawianych perykop biblijnych opatrzona jest bibliografią szczegółową. I choć brak w tych bibliografiach pewnych pozycji, które autorowi niniejszej recenzji wydają się godne zamieszczenia w dziele tej rangi (np. Ł. Laskowski, *Motyw potopu jako nowego stworzenia w Biblii*, „Studia Biblica Lublinensia” 7, Lublin 2010), to jednak mając na uwadze

ogromną liczbę publikacji na temat Prehistorii biblijnej, jakie nieustannie się ukazują, czynienie z owego braku jakiegoś poważnego zarzutu pod adresem autora komentarza byłoby raczej nietaktem.

Całość dzieła wieńczą indeksy: autorów, tekstów biblijnych oraz tekstów pozabiblijnych. Indeksy te są wielką pomocą, jeśli się weźmie pod uwagę charakter tekstu Prehistorii biblijnej i relacje, jakie łączą go z paralelnymi tekstami krajów starożytnego Bliskiego Wschodu. Wydaje się, że komentarz można by dodatkowo wzbogacić o indeks kluczowych terminów hebrajskich omawianych przez autora. Warto również zwrócić uwagę na czysto techniczną stronę transliteracji wyrazów hebrajskich, w których zapisie, jak się wydaje, zaistniały problemy z niektórymi grafemami (np. *h*, *š*).

Skromne rozmiary tej recenzji, na jakie zezwalają normy publikacji w periodyku „Symposium”, nie pozwalają na szczegółową prezentację zawartości poszczególnych części komentarza ks. Lemańskiego, zmuszając do ogólnej jedynie oceny. Jak się wydaje, trudne zadanie postawione przed autorem przez zespół redakcyjny „Nowego Komentarza Biblijnego” udało się jednak zrealizować. Nie tylko egzegeta i teolog zajmujący się *ex professo* tekstem Księgi Rodzaju, ale również zwyczajny czytelnik pragnący lepiej zrozumieć to, co czyta, znajdzie w pracy ks. Lemańskiego skuteczne narzędzie i cenną pomoc.

*ks. Krzysztof Napora SCJ*